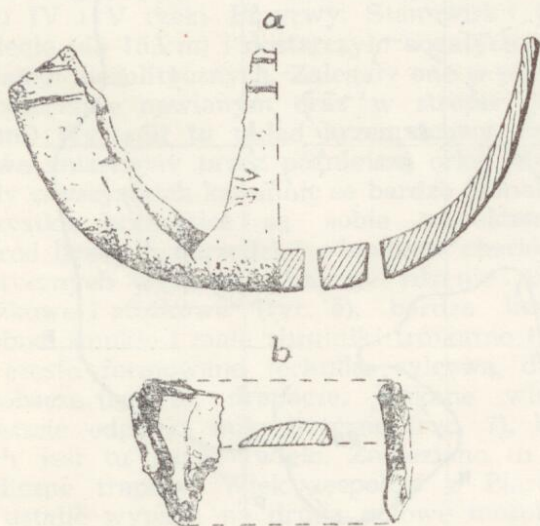


mentami bardzo obszernego naczynia zasobowego w kształcie kulistym z częściowo zachowaną lejkowatą szyjką, u nasady której znajdują się ucha (ryc. 2). Naczynie to o grubości ścianek 1,5 cm jest słabo wypalone z domieszką części organicznych. Prócz tego znaleziono kilka fragmentów ceramiki pochodzących z małych naczyń zdobionych ornamentem rytym. Dno i ściany paleniska, które stanowi less, są silnie wypalone.



Ryc. 3. Rzeszów — Osiedle Piastów, a) fragment naczynia (jama 76), b) fragment grocika krzemienego (jama 80). a)  $\frac{1}{3}$  w. n., b)  $\frac{4}{5}$  w. n.

Materiał ceramiczny uzyskany w tym roku należy prawie w całości do kultury ceramiki rytej i pochodzi bądź z dużych naczyń zasobowych kształtu jajowatego ze słabo wyodrębnionym

dnem i lejkowatą szyjką, bądź z mniejszych naczyń kształtu kulistego. Obydwa typy naczyń charakteryzują się podobnym ornamentem w postaci guzków owalnych lub podłużnych (te ostatnie czasami posiadają otwory), albo ornamentem paznokciowym, a glina z której wykonane są te naczynia ma dużą zawartość części organicznych. Znaczna część ceramiki pochodzi z naczyń małych, zdobionych ornamentem rytym w postaci linii prostych, falistych oraz rzędów ornamentu paznokciowego. Ciekawe dla tego typu naczynie kształtu kulistego z ornamentem rytym znaleziono w jamie nr 76, w którego dnie znajdują się otwory kształtu stożkowatego.

Stosunkowo słabo są reprezentowane narzędzia krzemienne wykonane z surowca jurajskiego i świeciechowskiego oraz narzędzia z obsydianu. Na uwagę zasługuje znalezienie części pierwszego w tej osadzie grocika do strzały z zachowanym trzonkiem, znalezienie części buły obsydianowej oraz silnie wyrobionego kamienia drobnziarnistego służącego do wygładzania narzędzi.

Kultura ceramiki klutej w roku bieżącym jest reprezentowana zaledwie kilkoma fragmentami ceramicznymi.

Do zagadnień dotychczas jeszcze nie rozwiązanych należy dokładniejsze zbadanie występowania skupisk osadniczych oraz zlokalizowanie osady od strony południowej.

W pracach wykopaliskowych poza autorem sprawozdania brali udział: absolwent archeologii Uniwersytetu w Poznaniu J. Martuszewski, studentka archeologii Uniwersytetu w Poznaniu H. Malinowska oraz słuchaczki Państwowej Szkoły Architektury w Rzeszowie A. Szczepanik i B. Ślipiec.

Kazimierz Moskwa

## Badania wykopaliskowe w Albigoj powiat Łańcut (neolit i kultura łużycka)

Wykopaliska prowadzone w roku 1963 w Albigoj z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Woj. Rzeszowskiego miały na celu uzyskanie bliższych danych odnośnie zachowania stanowiska 1, znajdującego się na parcelach B. Lewa oraz St. Sobka. Jest to niewielkie lessowe wzgórze we wschodniej części wsi. W roku 1946 odkryto tu osadę kultury ceramiki wstęgowej, najprawdopodobniej rytej<sup>1</sup> oraz cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej<sup>2</sup>. Pierwsze badania przeprowadzili tu wówczas G. Leńczyk i I. Błaszkiwicz.

<sup>1</sup> Materiały neolityczne odkryte w r. 1946 przez I. Błaszkiwicza, niepublikowane dotąd, zostały mi udostępnione przez T. Aksamita, który przejął je z rąk I. Błaszkiwicza dla Działu Archeologicznego Muzeum w Rzeszowie.

<sup>2</sup> G. Leńczyk: Cmentarzysko kultury „łużyckiej” w Albigoj (pow. łańcutki). Z Otchłani Wieków, T. XVII, s. 58.

Badaniami omawianymi, kierowanymi przez autora przy współpracy R. Mazura i W. Mazura, objęto przestrzeń około 2 arów, przy czym przekopano powierzchnię około 80 m<sup>2</sup>.

W toku wykopalisk okazało się, że osada neolityczna jest bardzo mocno zniszczona, a nastąpiło to w dużym stopniu już wówczas, gdy ludność kultury łużyckiej wykorzystwała ten teren na cmentarzysko. Odsłonięte jamy neolityczne cechowały stosunkowo małe wymiary, średnice ich nie przekraczały 150 cm, a głębokość 60 cm. Górne ich części zostały zniszczone w czasie naturalnej i sztucznej niwelacji wzórza, zwłaszcza około roku 1946 w związku z prowadzonymi tu na dużą skalę robotami ziemnymi. Wnętrze rozkopanych jam wypełniał ciemnobrunatny, dość zbity less, grudki polepy, ułamki naczyń z ornamentem wstęgowym rytym, wióry i odłuki oraz drobne wyroby krzemienne. Wspomnieć trzeba także o znalezionych wyrobach obsydia-

nowych, które coraz częściej odkrywa się w południowo-wschodniej Polsce<sup>3</sup>. Materiały omawiane wystąpiły licznie również poza obrębem jam, na złożu wtórnym, często w przemieszaniu z zabytkami łużyckimi, a w jednym wypadku nawet powyżej grobu należącego do cytowanej kultury. Dowodzi to silnego zniszczenia osady kultury ceramiki wstęgowej.

Stan zachowania cmentarzyska łużyckiego jest również bardzo niezadawalający. Odkryto 11 grobów lecz wszystkie były mocno uszkodzone. Górne ich części napotymano już na głębokościach 15–20 cm. co bardzo sprzyjało niszczeniu przy pracach ogrodowych. Mimo iż obecny obraz grobów nie pozwala na wierną rekonstrukcję ich pierwotnego stanu, uważam, że najprawdopodobniej wszystkie należy uznać za

<sup>3</sup> W woj. rzeszowskim obsydian stwierdzono dotąd oprócz Albigowej w 7 miejscowościach, mianowicie: Boguchwałę pow. Pzeszów i Rzeszowie, Czarnej pow. Ustrzyki Dolne, Łęczucie, Łukawicy pow. Lubaczów, Wietrznie pow. Krosno oraz w Płazówce pow. Kolbuszowa.

Kazimierz Moskwa

## Badania na cmentarzysku łużyckim w Grodzisku Dolnym powiat Leżajsk

Wykopaliska w Grodzisku Dolnym prowadzono w roku 1963 na cmentarzysku łużyckim, znajdującym się w obrębie parceli J. Łyżnia, oznaczonym jako stan. 1, były kontynuacją prac rozpoczętych tu w latach poprzednich<sup>1</sup>. Prowadzone były z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Woj. Rzeszowskiego. Badaniami kierowali mgr A. Kwolek i autor.

Rozkopano około 1 ara powierzchni, odkrywając 12 nowych grobów, które otrzymały kolejne numery 128–139. Formy grobów, jak również ich wyposażenie, przedstawiają się bardzo ciekawie. Wszystkie były ciałopalne, a wśród nich 10 popielnicowych i 2 jamowe.

Spośród pochówków popielnicowych najbardziej interesującymi okazały się oznaczone numerami 128, 136 i 138.

Grób 128 składał się z popielnicy o zaokrąglonym brzuściu ze stożkowatą szyjką, dużego czerpaka wewnątrz, spoczywającego na przepalonych kościach oraz misy nakrywającej całość.

Grób 136 stanowiły dwa czerpaki, jeden wysokości 10 cm, drugi wysokości 7 cm, obydwa odwrócone dnem do góry. Pod większym czerpakiem wystąpiły przepalone kości.

<sup>1</sup> K. Moskwa: Konserwatorskie archeologiczne prace wykonawcze przeprowadzone w województwie rzeszowskim w r. 1962. Sprawozdania Pzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1962. Rzeszów 1962, s. 14–15 (Ryc. 4; 1).

popielnicowe. Urny były zwykle pogniecione i fragmenty ich przemieszane były z przepalonymi kośćmi, a w najlepszych wypadkach zachowane były tylko dolne ich partie. Przy niektórych grobach zauważono fragmenty czerpaków oraz mis, które pierwotnie zapewne pełniły funkcję nakryć popielnic. Znaleziono również kilka słabo zachowanych przedmiotów metalowych, między innymi fragment żelaznej tulejki (prawdopodobnie grotu oszczepu), fragment brązowej szpili względnie naszyjnika skręcane- go i inne.

Cmentarzysko niniejsze, chociaż bardzo zniszczone i trudne do prawidłowej interpretacji, przedstawia dużą wartość dla poznania grupy tarnobrzeskiej, głównie z tytułu swego położenia. Prawie wszystkie jej cmentarzyska związane są z podłożem piaszczystym, tu natomiast występuje less. Oznaczenie szczegółowej chronologii odkrytych zespołów grobowych jest rzeczą trudną. Odkryte wyroby metalowe składają do datowania ich na schyłek epoki brązu i okres halsztacki epoki żelaza.

Grób 138 przedstawia formę nieznaną dotąd w grupie tarnobrzeskiej. Przepalone kości spoczywały, podobnie jak w grobie 136, również wprost na piasku, a część ich nakryta była misą. (Ryc. 1a). Pod misą na kościach znajdowała się bransoleta brązowa z końcami zachodzącymi za siebie, o przekroju okrągłym, zdobiona pasmem pionowych linii, przedzielanym w ośmiu miejscach pasami złożonymi z linii skośnych (Ryc. 1f) oraz szpila brązowa z główką owalną, wydłużoną, zawiniętą w uszko (Ryc. 1g). Od strony północnej prawie przylegał do ścianki misy duży czerpak odwrócony dnem do góry (Ryc. 1c), obok niego znajdował się pierścionek dwu i pół zwojowy z taśmy brązowej (Ryc. 1d), podobny pierścionek wystąpił także po przeciwnej stronie misy (Ryc. 1e), a wschodnia część tego naczynia częściowo przykrywała małe naczynie (Ryc. 1b), skierowane otworem ku górze.

Cytowane materiały bardzo mocno wzbogacają wiedzę o grupie tarnobrzeskiej, z którą cmentarzysko to należy łączyć. Szczególnie interesująca jest dla nas szpila brązowa (Ryc. 1g), której wiernej analogii nie jestem w stanie wskazać. Bardzo ciekawe są także niektóre formy popielnic, zwłaszcza garnki tulipanowate, znane dotąd w grupie tarnobrzeskiej oprócz naszego stanowiska jeszcze w Chodorówce pow. Brzozów. Chronologia cmentarzyska z Grodziska Dolnego jest bardzo trudna do oznaczenia. Występujące tu formy ceramiczne, złasz-